

DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

Napreżona sytuacja w Europie

likwiduje zatarg polityczny we Francji

PARYŻ. Wczoraj na posiedzeniu grupy radykałów socjalnych premier Daladier wygłosił przemówienie, w którym wytknął przyczyny, które go skłoniły do oświadczenia, iż ustawa o 40-godzinnym tygodniu pracy musi być przystosowana do wzrastających z każdym dniem potrzeb obrony narodowej, zważywszy na obecny stan Europy.

Daladier ponownie oznajmił, iż nie zamierza nic dodać do przemówienia, które wygłosił w sob. niedzielę, podobnie jak nie zamierza nic z tego, co powiedział, cofnąć.

Mówca przypomniał, iż 40-godziny tygodnia pracy nie istnieją nigdzie na świecie poza Francją i Meksykiem.

Premier z całą siłą podkreśla, że: 1) sytuacja międzynarodowa wymaga, aby we wszystkich przedsiębiorstwach pracujących dla obrony narodowej można było wprowadzić dodatkowe godziny pracy, konieczne do wykonania programu zbrojeń; 2) obrona franka i odbudowa finansowa, podobnie jak w walce przeciwko ciąglemu wzrostowi kosztów życia wymagają wzrostu produkcji.

Przemówienie swe zakończył, zwracając się do członków grupy radykalno-socjalnej, by udzieli mu całkowitego zaufania. Prosząc o poparcie wszystkich republikanów, Daladier prosił, by zrozumiano, iż chwila obecna nie jest stosowna do pułkanych polemik, lecz wymaga śmiałych decyzji.

Poza grupą parlamentarną radykałów socjalnych, po południu odbyły się zebrania i innych ugrupowań, należących do „Frontu Ludowego”.

Na zebraniu socjalistycznej grupy parlamentarnej wygłosił przemówienie Blum, podkreślając trudności i niebezpieczeństwa, związane z sytuacją zewnętrzną.

Mówca oświadczył, iż w obecnych warunkach partia socjalistyczna, czuwając nad ścisłym stosowaniem ustaw społecznych — nie powinna jednakże utrudniać zadania rządu.

Unia socjalistyczno-republikańska, do której należą byli ministrowie Ramadier i Frossard, wyraziła swą całkowitą solidarność z nimi.

Wreszcie grupa komunistyczna postanowiła uczynić wszystko, co będzie możliwe, by bronić ustaw społecznych.

Podobne stanowisko zajęła u-

nia syndykatów robotniczych okręgu paryskiego, która ogłosiła po południu komunikat, zawierający protest przeciwko ewentualnemu naruszeniu ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy.

Po zakończeniu obrad komitetu porozumiewawczego stronnictw lewicy, sekretarz tego komitetu dep. Crutel wyjaśnił, iż specjalna delegacja tegoż komitetu udała się do premiera.

W czasie rozmowy z delegatami komisji lewicy premier Daladier oświadczył, iż w żadnym wypadku nie zamierzał naruszać obowiązujących ustaw społecznych, tym niemniej jednak jest zdecydowany zapewnić odpowiednie warunki funkcjonowania przemysłu francuskiego, niezbędnego dla obrony narodowej.

Następnie premier zaznaczył, iż nigdy w zamiarach jego nie leżały projekty zmiany obecnej większości parlamentarnej.

Po zakończeniu audjencji przedstawiciele komisji porozumiewawczej lewicy oświadczyli przedstawicielom prasy, iż rozmowa ich z premierem nie zakończyła się żadną ostateczną konkluzją i udali się z powrotem na posiedzenie komisji porozumiewawczej lewicy celem złożenia sprawozdania.

Następnie premier zaznaczył, iż nigdy w zamiarach jego nie leżały projekty zmiany obecnej większości parlamentarnej.

Po zakończeniu audjencji przedstawiciele komisji porozumiewawczej lewicy oświadczyli przedstawicielom prasy, iż rozmowa ich z premierem nie zakończyła się żadną ostateczną konkluzją i udali się z powrotem na posiedzenie komisji porozumiewawczej lewicy celem złożenia sprawozdania.

Potworny morderca policjanta nie został dotychczas schwytany

W sprawie zastrzelenia na rogu ul. Wileńskiej i Targowej, w Warszawie, st. post. 14-go komis. Józefa Czajkowskiego, dochodzenie ustaliło nowe szczegóły.

Przebieg zbrodni popełnionej na osobie s. p. Józefa Czajkowskiego, na zasadzie dokładnego dochodzenia, przedstawia się w sposób następujący.

Bandyta Wacław Tadziaż wraz ze swoim kompanem o ustalonym nazwisku, zamierzali udać się na prowincję, celem dokonania z góry przez siebie planowanych przestępstw. Odjechać mieli z dworca Wileńskiego, jednak spóźnili się na pociąg, wobec czego postanowili uplanowaną robotę odłożyć do dnia następnego.

Opuściwszy dworzec Wileński obaj bandyci wpadli w oko pełniącego w tej dzielnicy służbę s. p. Czajkowskiego, który nawiasem mówiąc znał Tadziażka jako przestępcę poszukiwanego przez władze i podejrzanego o dokonanie względnie współudziału w jednej z potwornych zbrodni, jakie miały miejsce w ostatnich czasach na terenie podwarszawskim.

Przyjrawszy się obu bandytom dokładnie, s. p. Czajkowski, który jak się okazało był w towarzystwie innego policjanta (nazwisko utrzymane w tajemnicy dla dobra śledztwa), zatrzymał obu bandytów i zażądał od nich wylegitymowania się. Tadziażka legitymował s. p. Czajkowski, drugiego zaś bandytę, policjant towarzyszący Czajkowskiemu.

Na wezwanie policjanta. Tadziażka okazał książeczkę wojskową wypisaną na nazwisko Wacława Tadziażka, co oczywiście u pewniło policjanta w przekonaniu, że w swoich podejrzeniach co do osoby nie pomylił się. Oddawszy więc książeczkę mordercy z powrotem, Czajkowski wyjął z pochewki pałkę, rzemie- niem od palki przewiązał zbrodniarzewi przegub lewej ręki i w ten sposób prowadził go począł do XIV-go komisariatu policji państwowej przy ulicy Wileńskiej 11.

Dokończenie na stronie 2-iej.

Przyjrawszy się obu bandytom dokładnie, s. p. Czajkowski, który jak się okazało był w towarzystwie innego policjanta (nazwisko utrzymane w tajemnicy dla dobra śledztwa), zatrzymał obu bandytów i zażądał od nich wylegitymowania się. Tadziażka legitymował s. p. Czajkowski, drugiego zaś bandytę, policjant towarzyszący Czajkowskiemu.

Na wezwanie policjanta. Tadziażka okazał książeczkę wojskową wypisaną na nazwisko Wacława Tadziażka, co oczywiście u pewniło policjanta w przekonaniu, że w swoich podejrzeniach co do osoby nie pomylił się. Oddawszy więc książeczkę mordercy z powrotem, Czajkowski wyjął z pochewki pałkę, rzemie- niem od palki przewiązał zbrodniarzewi przegub lewej ręki i w ten sposób prowadził go począł do XIV-go komisariatu policji państwowej przy ulicy Wileńskiej 11.

Dokończenie na stronie 2-iej.

Stalin przyjmie Lindbergha

Plan lotu z Gromowem do Nowego Jorku

MOSKWA Przebywający w Moskwie płk. Lindbergh przeprowadził szereg konferencji z przedstawicielami sowieckiego lotnictwa.

Między innymi, płk. Lindbergh rozmawiał ze znanym lotnikiem sowieckim Gromowem, z którym podobno zamierza odbyć wspólny lot na trasie Moskwa — Nowy Jork przez Alaskę.

Krąży tu pogłoski, że w naj-

bliższych dniach znakomity lotnik amerykański będzie przyjęty na audiencji u Stalina.

Wedle niesprawdzonych pogłosek, sowieckie władze lotnicze zamierzają zaproponować Lindbergowi stanowisko kierownika w sowieckiej produkcji samolotowej.

Na razie Lindbergh oblatuje nowe typy samolotów sowieckich na lotnisku tuszyńskim pod Moskwą.

Przyjrawszy się obu bandytom dokładnie, s. p. Czajkowski, który jak się okazało był w towarzystwie innego policjanta (nazwisko utrzymane w tajemnicy dla dobra śledztwa), zatrzymał obu bandytów i zażądał od nich wylegitymowania się. Tadziażka legitymował s. p. Czajkowski, drugiego zaś bandytę, policjant towarzyszący Czajkowskiemu.

Na wezwanie policjanta. Tadziażka okazał książeczkę wojskową wypisaną na nazwisko Wacława Tadziażka, co oczywiście u pewniło policjanta w przekonaniu, że w swoich podejrzeniach co do osoby nie pomylił się. Oddawszy więc książeczkę mordercy z powrotem, Czajkowski wyjął z pochewki pałkę, rzemie- niem od palki przewiązał zbrodniarzewi przegub lewej ręki i w ten sposób prowadził go począł do XIV-go komisariatu policji państwowej przy ulicy Wileńskiej 11.

Dokończenie na stronie 2-iej.

Więźniowie usmażyli się żywcem

Temperatura w celach dochodziła do 93 stopni

FILADELFA. Coroner i prokurator, prowadzący śledztwo w sprawie uduszenia i śmiertelnego poparzenia czterech więźniów w więzieniu Holmesburg, zbadali w śledztwie jednego ze strażników.

Zeznania jego trzymane są w tajemnicy. Prowadzący śledztwo oświadczyli, że wyniki ich dochodzeń doprowadziły do aresztowania 8 osób, jednak nie ujawniają oni, czy chodzi tu o strażników, czy też o wyższy

personel więzienny.

Z wiadomości, jakich udzielił prokurator wynika, że strażnicy obciążają swymi zeznaniami dyrektora więzienia.

Coroner w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, iż w celach pojedynczych, w których zamknięci byli zmarli więźniowie, temperatura doszła do 93 stopni Celsjusza. Nic też dziwnego, że więźniowie, zamknięci w tych celach, usmażyli się żywcem.

Wizyta regenta Węgier w Rzeszy została w dniu wczorajszym zakończona

BERLIN. W ostatnim dniu pobytu swego w stolicy Rzeszy regent Węgier i pani Horthy udali się samochodem do Poczdamu.

Regent Horthy złożył u stóp sarkofagu Fryderyka Wielkiego duży wieniec wawrzynowy z napisem: Niezniszczalnemu wzorowi cnot wojskowych — Mikołaj Horthy.

W godzinach południowych regent Węgier i pani Horthy podejmowani byli śniadaniem w historycznym zamku Charlottenburg przez ministra Spraw Zagran. Rzeszy i panią von Ribbentrop.

Wzdłuż całej trasy, którą prze-

jeżdżał regent do Charlottenburgu, ustawione było wojsko, prezentujące broń. Przy wjeździe do zamku powitali regenta kanclerz Hitler i państwo von Ribbentrop.

Z zamku Charlottenburg regent udał się bezpośrednio na dworzec Lehrterbannhoff, gdzie w towarzystwie kanclerza przeszedł przy dźwiękach hymnów narodowych przed batalionem honorowym. Na peronie zgromadzili się przedstawiciele rządu, nacelnego dowództwa sił zbrojnych oraz przewodcy partyni.

Po pożegnaniu się z kanclerzem i ministrem von Ribben-

tropem, regent i pani Horthy odjechali o godz. 15.18 pociągiem specjalnym do Eberswalde, gdzie powitalni zostali na peronie przez marszałka i panią Goering.

Po zwiedzeniu zamku myśliwskiego Hubertsstock, goście udali się samochodem w towarzystwie państwa Goering do Karinhall, prywatnej posiadłości marszałka Goeringa, gdzie spędzili popołudnie.

Wieczorem swym specjalnym pociągiem odjechali do Norymbergii, gdzie byli gośćmi partii narodowo-socjalistycznej, a stąd udali się w drogę powrotną do Węgier.

Mecz tenisowy Czechosłowacja Polska 1:0

W piątek rozpoczął się na kortach klubu sportowego „Barta” w Zlinie mecz tenisowy Polska — Czechosłowacja o mistrzostwo Europy Środkowej.

Mecz ten, jak wiadomo, ma decydujące znaczenie dla obu drużyn, gdyż zwycięstwo zapewnia mistrzostwo Środkowej Europy i puchar.

Po ceremoniach powitalnych na kort wyszli jako pierwsi Hebdal i mistrz krajowy Czechosłowacji Drobny. Zwycięstwo odniósł Drobny stosunkowo łatwo 5:7, 6:4, 6:4, 6:0.

Po przerwie rozpoczął się na-

stępny mecz pomiędzy Baworowskim i Cejnarem. Po rozegraniu pierwszego seta, który Baworowski wygrał zdecydowanie 6:2, musiano spotkanie przerwać z powodu zapadających ciemności.

Reprezentacja bokserska Włoch

rozgromiła Węgrów 12:4

Reprezentacja bokserska Włoch rozegrała w Trieście mecz międzypaństwowy z reprezentacją Węgier. Włosi odnieśli zdecydowane zwycięstwo w stosunku 12:4.

Pijcie znakomite wody gazowe i oranżady wytwórni miejscowej **H. URBAŃSKIEGO** w Piotrkowie, ulica Hutnicza 6, tel. 12-25

Rząd w obronie rolnictwa Opłaty od zboża i kaszy pod surową kontrolą

W „Dzienniku Ustaw” z dnia 13 b. m. ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze do ustawy o popieraniu gospodarstwa rolnego, w sprawie opłat od mąki i kaszy. W myśl tego rozporządzenia, które wejdzie w życie w dniu 1 września r. b., pobierane będą 3-letowe opłaty od 100 kg. mąki czy kaszy.

W związku z tym odbyła się w Ministerstwie Skarbu pod przewodnictwem wicedyrektora gabinetu Min. Skarbu p. J. Raka konferencja prasowa. Dodatkowo wyjaśnienie udzielił zebrałym dziennikarzom dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, p. Igiel.

— Pobieranie opłat od mąki i kaszy będzie jednym z instrumentów aparatu polityki zbożowej — stwierdził dyr. Rakowski. — Właściwą rolą tych opłat jest uzupełnienie zwiększonych dwukrotnie w roku bież. kredytów zaliczkowych i rejestracyjnych.

Na wypadek znacznego spadku cen zboża opłaty od mąki i kaszy mogą być automatycznie wyłączone i ten właśnie punkt jest dobrą stroną ustawy. Równocześnie daje to rolnikom świadomość, że w momencie spadku cen załączą się gromadzić fundusze interwencyjne, umożliwiając zuiżytkowania których w koniecznych wypadkach — odegra niewątpliwie rolę jednego z najpoważniejszych współczynników kształtowania się cen zboża.

Srodkiem pozwalającym rolnikom przetrwanie ciężkich okresów, jak również zapobiegającym sprzedaży nadmiernych ilości zboża będą natomiast kredyty — zbożowe, zaliczkowe i rejestracyjne.

Kontrolę nad wykonywaniem ustawy sprawować będzie w większych ośrodkach przemian, jak np. młynach, hurtowniach i piekarniach miast wojewódzkich, powiatowych i wydziałonych bez względu na kategorię posiadanych przez nie świadectw, Ministerstwo Skarbu; kontrolę zaś nad mniejszymi mi młynami — na wsi — sprawować będzie policja i władze gminne.

Dowodem uiszczenia opłaty będzie etykieta, przytwierdzona do zamkniętego worka. Etykiety takie smudzać będą za gołobądź, bądź za miesięczny bezprocentowy kredyt kasy skarbowej.

we. Odpowiedzialnymi za nie przestrzeganie tych ostatnich wskazań będą, naturalnie, młyni.

Makę przeznaczoną na obrót wewnętrzny pakować będzie można w worki 100, 80, 50, 10 i 5-cio kilogramowe. Rozporządzenie zakazuje ponadto otwierania w sklepach więcej, niż jednego naraz worka mąki czy kaszy tego samego gatunku.

Zwolnione będzie, oczywiście, od opłat zboże, przeznaczone na domowy użytek rolnika czy też pracownika rolnego, jak również zboże, przeznaczone na eksport. W tym celu władze skarbowe wydawać będą etykiety zupełnie bezpłatnie. Warunkiem przemianu zboża bez opłat będzie przedstawienie młynarzom karty kontrolnej, które rolnikom wydawać będą sołtysi.

Etykiety będą obowiązywać także w czasie zawieszania opłat zbożowych, lecz wówczas będą to etykiety bezpłatne.

Znajdujące się obecnie w hurtowniach i sklepach zapasy mąki i kaszy muszą być zgłoszone w lokalnych starostwach. Będą one jednak mogły być sprzedawane bez opłat.

— Sumienne przestrzeganie zarządzeń ustawy — podniósł w zakończeniu dyr. Rakowski — wywrze niewątpliwie dobroczynny wpływ na nasze życie gospodarcze. Ale musi ono być podkreślone raz jeszcze, sumienne. Liczymy tu na lojalność sfer rolniczych i całego polskiego społeczeństwa.

Panowie!!! 100%
sil męskich uzyska pan, stosując aparat „Nr. 111”. Naukową broszurę wysyłamy bezpłatnie, dyskretnie. „Inventus - C” Warszawa, Aleje Jerozolimskie 35.

Wesoło do szkoły W NOWYM OBUWIU



OLIMPIJKI — przepisowe dla szkół do gimnastyki

27-34 1.20
33-42 1.40
43-45 1.60



Do szkoły. W kolorze czarnym i brąz. Spody skórsane

27-29 8.90
30-33 9.90
34-38 11.90



HARCÓWKI — nasza specjalność. Wielki przyjaciel każdego ucznia

29-26 1.90
27-30 2.20
31-34 2.50
33-38 2.90
39-46 3.50



Wysokie dla młodzieży szkolnej. Spody gumowe w kolorze brązowym

27-30 8.90
31-33 6.90
34-38 7.90



9.90

Dziewczęcy w kolorze brązowym. Lekkie spody skórsane, niski, wygodny obcas



11.90

Dla uczennic w kolorze brązowym

Dla młodzieży szkolnej przy zakupie bezpłatne podziały godzin

Mata

Napoleon Sąddek

Kuzynek Leon

— Jak przeszło lato, panie Pipman? Dobrze pan wypoczął na letnisku?
Pan Pipman westchnął ciężko.
— Jak można odpocząć na letnisku, kiedy się ma kuzyna Leona?
— Kto to jest kuzyn Leon?
— To jest taki kuzyn, który wyjeżdża na letnisko, żeby zobaczyć, jak ja się czuję.
Przyjechał na jeden dzień, na niedzielę.
Rzucił się mnie na szyję, żonie na szyję, dzieciom na szyję, wyszciskał nas wszystkich i powiedział:
— Przyjechałem zobaczyć, jak się macie! Czy jesteście zdrowi!
Proszę bardzo! Kuzyn chce zobaczyć? Niech zobaczy! Myślałem sobie: zobaczy, że jesteśmy zdrowi, uspokoi się i wyjedzie.
Ale on patrzył na nas dzień, patrzył dwa, patrzył trzy i nic. Nie wyjeżdżał.
— Więc czwartego dnia pytam się delikatnie.
— Nie i jak nas znalazłeś? Wyglądamy dobrze, prawda? Będziesz mógł spokojnie wrócić do domu.
Kuzyn Leon się skrzywił.
— Nie. Nie wyglądamie nadzwyczajnie. Szczególnie dzieci są miserne. Jestem niespokojny. I siedział jeszcze trzy dni.
Jadł, pił, spał w moim łóżku i wcale nie miał zamiaru wyjeżdżać.

Poszedłem z żoną i dziećmi do doktora. Wystawił nam świadectwo, że jesteśmy zdrowi.
Przyniosłem to świadectwo kuzynowi.
— Leonek, patrz! Jesteśmy wszyscy zdrowi, jak byki! Możesz być spokojny i możesz śmiało wracać do domu.
Leon przeczytał świadectwo i znów się skrzywił.
— Co to za lekarz pisał? Nie słyszałem o takim. Nie mam zaufania.
— Straciłem cierpliwość!
Nie po to, psia krew, wynajmłem letnie mieszkanie, żeby kuzyn Leon spał w moim łóżku, a ja żebym się męczył na podłodze!
Przyjechał łobuz na parę godzin i siedzi tydzień.
Zeby nie moja żona, to bym go bez gadania wyrzucił na zbiyty pysk.
— Ale żona nie dała.
— Jak można wyrzucić bezprzyczynny kuzyna, który przyjechał z wizytą? To byłby skandal w rodzinie!
— Więc co robisz?
— Musimy się z nim pokłócić. Rozumiesz? Zeby można mu było powiedzieć „paszówon”.
— O co pokłócić?
— Bardzo proste. Przecież ja się z tobą zacząłem kłócić. Ty powiesz, że pieczeń jest przypalona, a ja powiem, że nie. Zaczniemy sobie wymyślać. I wreszcie zwrócimy się do niego, żeby rozstrzygnął kto ma rację.

Jeżeli tobie przyzna rację, to ja się zerwę z krzesła i zrobię mu awanturę!
— Paszówon! Ty idioto! Czego się wtrącasz do nie swoich spraw!
A jeżeli mnie przyzna rację, to ty się oburzysz i ty mu zrobisz awanturę.
Przy obiedzie zrobiliśmy tak, jak było umówione.
Ja powiedziałem, że pieczeń jest przypalona.
Żona się obraziła i wsiadła na mnie.
— Masz wasy przypalone, to ci się zdaje! Papierosami śmiesz dzisz! Pieczeń jest wymięniona!

— A ja mówię, że jest przypalona!
— A ja mówię, że nie!
— Zresztą po co się mamy kłócić. Niech Leon rozstrzygnie. On ma też smak! Leon powie, czy pieczeń jest przypalona, czy nie?
I wiesz pan co powiedział Leon? Przełknął kawalek pieczeni i uśmiechnął się do broduznie.
— Moi drodzy, ja jestem człowiek spokojny. I przez te parę tygodni co u was będę, nie chcę się mieszać do waszych sporów...
Żona zemdląła. Ja dostałem nerwowej czkawki, a Leon spokojnie zjadł całą pieczeń.

Przy artretyzmie, reumatyzmie, złej przemianie materii

kąpiele siarczane są jednym z najskuteczniejszych środków, znanym już w odległej starożytności. Nie każdy jednak ma możliwość wyjazdu do zdrojowisk, by doznać ulgi w swoich cierpieniach. Każdy jednak może przeprowadzić kurację u siebie w domu, bez względu na porę roku stosując

kąpiele balsamiczne siarczkowe „Joker” w postaci jajeczek do wanny, wyrobu Lab. Chem. „Morena” — Warszawa, ul. Hoża 41, telefon 9.45.92. Cena kąpieli na jedną wannę zł. 1.20. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Generalny atak Japończyków

TOKIO. Według urzędowych doniesień wczoraj o godz. 6 rano rozpoczął się generalny atak Japończyków na Hankou.
Japońskie oddziały wypadowe wniosły ważną strategiczną linię obronną od przyczółka mostowego na zachód od Kiu-Kiang i jeziora Pojan.
Równocześnie japońskie jednostki bojowe przeszły do ataku na północ od rzeki Jang-Tse w pobliżu Luhau w kierunku południowo-zachodnim na Hankou. Główny atak na Hankou z obu stron rzeki Jang-Tse przeprowadzony zostanie przy udziale skoncentrowanych sił w 2-ech grupach pod najwyższym dowództwem generała Hsytas.
W ciągu 2-ech ostatnich tygodni zostały drobniawo przygotowane punkty wypadowe dla grupy północnej koło Luhau i Hofei w odległości 150 klm. na północ od Nankinu.

Frontem do Morza!

RADIO

WARSZAWA I. (Rassyn)
NIEDZIELA, dn. 28. VIII 1938 r.
7.15 Pieśń „Serdeczna Matko” 7.20
Koncert poparny 8.00 Dziennik polski 8.15 Audycja dla wsi 9.15 Na drodze do Ostrzy Bramy w Wilnie (pięty) 12.05 Poranek symfoniczny 13.15 Muzyka literacka 13.15 Muzyka literacka 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Powstanie Teatr Wyobraźni 17.00 Recital von Beckerath s. wiola 18.00 — 20.00 Tygodnik dźwiękowy Polskiego Radia — „Asy programu przy mikrofonie. Transmisja z Doroty” 20.05 Wystawy Radiowej w gmachu Ostrzy YMCA w Warszawie. 20.05 Ostrzy Respięgi (pięty) 20.40 Przewidywania 21.00 „Hieronim i Joanna” — „Kulka Wileńska” 21.40 Wiadomości sportowe 21.50 „Kominiarz i krawiec” 22.35 Muzyka taneczna (pięty) 23.00 Ostatnie wiadomości dziennego wieczornego.

WARSZAWA II. (Mokotów).
15.10 Muzyka lekka i taneczna 16.00 Relieton 16.10 Koncert solistów 22.00 Muzyka lekka i taneczna 22.40 Kulen samoff — skrzypce i Backhaus — forpian. 23.35 Muzyka taneczna.

Jedynie NIERDZEWNE OSTRZA „CORONA ANTIRUST” goli 15-20 razy Zadać wszędzie

Kalendarz dnia

28 SIERPNIA

NIEDZIELA
12 po Ziel. Sw.
5 Ew. O miłosierdziu

KRONIKA HISTORYCZNA:
430. Zmarł w Afryce św. Augustyn.

PRZYŚLÓWIA LUDOWE
Czego nie masz, nie obiecuj.

CIEKAWY WIADOMOŚCI
Największą rzeką w Europie jest

Poradnia życiowa Rolfa Nelsona

Zareczona. Nie radzę spieszyć się z

W sprawie brata nie mogę się wy

Warszawa, Zielna 4 m. 6.

DOBRA GOSPODYNIA WIE,

że konserwy i marynaty są trwałe, smaczne i zdrowe, gdy są przygotowane

Tajemnica dwóch mundurów

Najstarszy policjant Warszawy opowiada nam swoje wspomnienia

W numerze wczorajszym podaliśmy niezmiernie ciekawy początek re

Emerytowany już obecnie, najstarszy policjant Warszawy mimo woli snuł począł opowie

Otóż przybywszy do wskazanego mi przez władzę

W trupim pokoju, w którym leżały zwłoki obojga nieboszczy

— Chciało ci się być milicjan

Zabrałem się więc do roboty. Nie bez wielkiej odrazy zbliży

O takich historjach jak prokurator, komisja sąduwo-lekarska,

— Otóż przyglądając się trupom, zauważyłem w pewnej

To nagle i najzupełniej niezrozumiale przeświadczenie

Wbiłem to sobie tak dalece do głowy, że po krótkim zasto

Ustalenie tych drobiazgów podsycało jeszcze bardziej

I właśnie przechodząc przez długi korytarz do pokoju,

(Dalszy ciąg tej fraputującej opowieści

UPAŁY! Sukienka Ci się zniszczyła pod pachami

W cztery oczy

Intymne rozmowy z naszymi Czytelnikami

„Rodzina męża katuje mnie”

„ZLAMANA ŻYCIEM” żali się nam:
„Mając lat 24, poznałam chłopca,

Jestem już w piątym miesiącu ciąży. Zmuszona byłam ratować się

Też jest d-brym człowiekiem, ale przez cały dzień pracuje, więc

Są chwile, że chcę sobie życie odebrać, ale mi żal

Od dziecka pracowałam i pilnowałam się. Myślałam, że mi

Przed wszystkim domagać się swoich praw. Gdy mąż i

Nigdy mi takie głupstwa nie były w głowie. Przed wszystkim

Po pierwsze nikt nie miał prawa wyrzucić Pani z domu.

Co mogłam, to mężowi przynosiłam, by nie był głodny,

Jestem wszakże przekonana, że mąż i teściowa

Czy ja mogę na to patrzeć? Gdy go widzę z kobietą,

Wierzę, że życie Pani potoczy się pomyślnie od chwili,

Proszek od BOLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN.FABR.
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE; KATARZE

Na małej wokandzie...

PLOTKI, PLOTKI... czyli: „Tesknota za małżonką”

(A. E.). Pan Polikarp Tulski odwiedził przyjaciela swego,

— Co tak źle wyglądasz, Michale? — spytał pan Polikarp,

— Zginęła w tem lesie? — Zginęła żonka moja! —

— Uspokój się, chłopie — głaz pan Polikarp przyjaciela

człowiek jak małe dziecko beczkał.

— Ach! Ja tego nie przeżyję! — Przejdziesz. Da Bóg,

— Wróci, Michale, wróci. — Niemożliwa rzecz! Jakim

Rozmowa powyższa została podsłuchana przez mieszkającą

Niewiasta owa pochwaliła się swymi wiadomościami przed

Odciski
ZGRUBIAŁA SKÓRĘ I BRODAWKI
USUWA BEZ BÓLU I BEZPRAWNIE
KLAWIOL
AD. KOWALSKI WARSZAWA

niez niebez... g jutro).

Am, gdzie powstała „Gwiazda Polski”

Polscy lotnicy sięgają po światowy rekord wysokości

W chwili obecnej, gdy nie jest już czasu dzieli nas od „Gwiazdy Polski” w nieznane obszary stratosfery, zastanowić się w jaki sposób powstał i jak wyglądać będzie stratosat, na którym lotnicy nasi sięgną po światowy rekord wysokości.

Ten organizowany jest przez L. O. P. P. Specjalny komitet, na czele którego stanął dr. Berbecki, dał zamówienie na wykonanie balonu wytwórczości w Jabłonie. Wyjątkowo jej słynne są już od dawna na całym świecie. Na balonach, które w niej powstały, lotnicy nasi trzykrotnie już zdobyli puchar Gordon Bennetta.

W tym celu przy tym należy, iż balon tkanina balonowa jest w chwili obecnej najlżejszą i najmocniejszą na całym świecie.

W pierwszym rzędzie trzeba było więc zaprojektować następujące rzeczy: profil balonu, konstrukcję kłapy, rozrywacz i tkaninę powłoki, ochronę jej przed niszczącymi czynnikami atmosferycznymi oraz wykonanie całego szeregu prób i doświadczeń z wykonanymi już pracami.

Wszystkie te projekty wykonał następujący inżynierowie: Mazurek, Paczosa, Karpiński i Stoszko.

120 METRÓW WYSOKOŚCI

Ogólny kształt balonu przypominać będzie swym wyglądem wielkie jajo, wysokości 120 metrów. Stratosat będzie miał pojemność 124.000 metrów sześciennych gazu.

Gondola, posiadająca kształt kuli, o średnicy 2,4 metra, wykonana została ze specjalnie wytrzymałego stopu t. zw. hydroalium. Materiał ten jest wyjątkowo lekki. Całość z balonem stanowić ona będzie przez umocowanie jej za pomocą szarej taśmy, bardzo wielkiej wytrzymałości.

MOCNA, JAK ŻELAZO

W czasie badań okazało się, iż żadna z dotychczas używanych tkanin nie nadaje się do tego celu. Opracowano więc zupełnie nowy sposób powlekania tkaniny gumą. Wyniki przeszły wszelkie oczekiwania. Delikatna, pająca niemal tkanina, mocna jest po prostu, „jak żelazo”.

Lot „Gwiazdy Polski”, opracowany w tak drobiazgowy i

staranny sposób musi się udać. Miejmy nadzieję, że już nie długo utrzyma się ostatni rekord wysokości, będący w posiadaniu amerykańskiego lotnika Stevens'a, a wynoszący 22.016 metrów.

Stratosat nasz przekroczy tę granicę z całą pewnością. Polska musi raz jeszcze zapisać się na liście rekordów międzynarodowych.

(rozw.)

TRZY RADY

Komitet ten wyłonił z siebie trzy rady: naukową, która miało za zadanie opracowanie nau-

Rada naukowa miała więc za zadanie zajęcie się sprawą promieni kosmicznych, badaniem stratosfery pod względem fizycznym i chemicznym, ozonu stratosferycznego, badaniami meteorologicznymi i innymi zagadnieniami naukowymi.

Rada techniczna opracowała zagadnienie wyposażenia gondoli w aparaty pokładowe, odbiorniki i nadajniki radiowe, aparaty fotograficzne oraz zajęła się zagadnieniem pomiarów osiągniętej wysokości przez balon, odświeżaniem powietrza w gondoli w czasie lotu, startem, napełnieniem gazem powłoki itp.

W OBLICZU TRUDNOŚCI

Komisja, mająca za zadanie czuwać nad budową i zaprojektować poszczególne części składowe powłoki, znalazła się w obliczu największych trudności. Ciężkie warunki, w jakich stratosat każdy znajduje się, na olbrzymich wysokościach, każą specjalnie starannie zaprojektować powłokę. Najmniejsze niedopatrzzenie czy też omyłka w obliczeniach mogą spowodować w następstwie groźną katastrofę.

Specjalne urządzenie pozwoli na odcięcie jej z chwilą zetknięcia się z ziemią po wylądowaniu, przymocowana zaś linka rozrywacza rozpruje natychmiast w tym momencie powłokę powodując bezwzględne wypuszczenie z niej gazu.

Przy opuszczaniu się na ziemię lotnicy posługiwali się będą kłapą pneumatyczną, sterowaną z wnętrza gondoli.

TRZY RODZAJE TKANINY

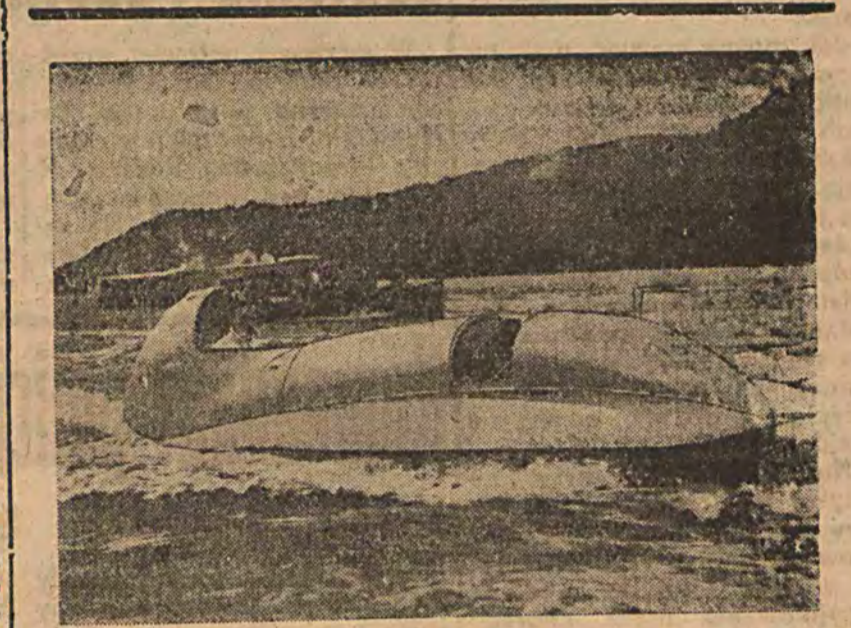
Na szczycie powłoki użyto aż trzech rodzajów materiału. Tkanina na najcięższą wchodzi w skład powłoki w jej części górnej, która jest narażona na największą pracę w czasie startu balonu.

Dwa pozostałe rodzaje tkaniny składają się na całość dolnych części stratosatu. Tkaniny te zostały wykonane całkowicie w Polsce.

Ponieważ, jak już o tym mówiliśmy powłoka balonu narażona jest w czasie lotu na różne szkodliwe działanie atmosferyczne, tkaniny zostały odpowiednio nagumowane z obu stron.

Zagadnienie wykonania tego zadania nie było wcale łatwe. Trzeba było wynaleźć taki sposób, aby powłoka była mocna i nieprzepuszczająca gazu a jednocześnie niezbyt ciężka. W razie zbytniego jej ciężaru balon nie byłby w stanie osiągnąć wielkiej wysokości, lotnicy zaś nie mogliby zabrać ze sobą koniecznych do badań przyrządów.

Lot „Gwiazdy Polski”, opracowany w tak drobiazgowy i



Na zdjęciu angielska łódź torpedowa, bardzo obrotowa, zdolna rozwinąć niezwykłą szybkość, mogącą się oprzeć wstrząsom, wywołanym przez wybuch torpedy — dzieło płk. Lawrence'a i inż. Spurra. Przeprowadzone z łodzią próby dały świetne rezultaty. Łódź ta odegra poważną rolę w taktyce wojny morskiej.

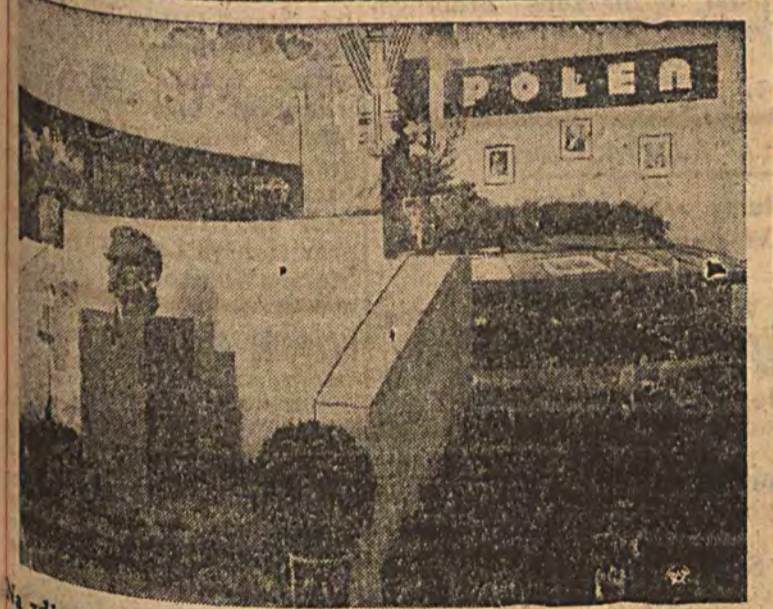
HUMOR

SZKOCI

Macpherson udał się wreszcie do Londynu i osiedlił się tam stale.

— Dlaczego Mac nie wraca? — pytają się przyjaciele jego w Aberdeen.

— Chce oszczędzić sobie kosztów jazdy powrotnej! — tłumaczy brat Mac'a.



Na zdjęciu — rzut oka na fragment pawilonu polskiego na otwartych w tych dniach Targach Królewskich.

Wszcząc hańbę swej córki strażnik kolejowy zamordował zięcia

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu rozpoczął się wczoraj proces przeciw strażnikowi kolejowemu z Usarzewa Wincemu Kokotowskiemu, oskarżonemu o zabójstwo na osobie swego zięcia Szymańskiego w maju b. r.

Jak w swoim czasie donosił „Głos”, zabójstwo popełnił Kokotowski, w związku ze sprzecznym zięciem.

Szymański uwiódł w swoim czasie córkę Kokotowskiego, z którą następnie ożenił się. W krótkim czasie okazało się jednak, że jest on notorycznym i

karanym już kilkakrotnie złodziejem.

Wkrótce po zawarciu związku małżeńskiego, Szymański dostał się znowu za kraty do więzienia, a po chwilowym zwolnieniu powrócił do Usarzewa i wówczas w czasie sprzeczki Kokotowski strzałem z rewolweru położył go trupem na miejscu.

W czasie wczorajszej rozprawy Kokotowski tłumaczył się chorobą nerwową. Na wniosek obrońcy Sąd odroczył rozprawę i postanowił poddać oskarżonego badaniom psychiatrycznym.

Wielką awanturę wywołało wojownicze małżeństwo

Pod Cytadela w Warszawie wszczęli awanturę, zaczepiając Stanisława i Bronisława Grabskich (Freta 17), którym pośpiech z pomocą Władysław Jeliński (Furmańska 11).

Wzywany policjant przeprosił

wadził awanturników do komisariatu, gdzie w dalszym ciągu awanturowali się i usiłowali zdemolować lokal.

Wojowniczych małżonków i ich nieproszonego pomocnika osadzono w areszcie.

Tajemnicze zaślabnięcia

Letnicy w Rybieniu ulegli zatruciom

W miejscowości letniskowej Rybienko n/Bugiem (pod Wyszakowem), w pensjonacie „Halka” zachorowały nagle: Kazimiera Czarychowa (Marymonca 4), żona dyr. Związku Spółek Rolniczych i córka jej, Wiesława. Stwierdzono u nich podwyższenie temperatury do 39 stopni, oraz objawy zatrucia. Nadto w tym i kilku innych

Kradł... na cel dobroczynny!

Złodziej — filantrop osadzony w areszcie

Znany już ze swego „zamiłowania” do okradania skrzynek pocztowych, Władysław Ciepielewski (Warszawa, Libreta 7), notowany 27 razy za kradzieże, czyni lubieżne i t. p. przestępstwa, znów został schwytany na okradaniu skrzynek pocztowej.

Włosów

wypadanie, lupież, świeżenie skóry, głowy i twarzy, środki wzmacniające, pobudzające, odżywiające włosy. Laboratorium „ARIS” Stefana Artymińskiego, Warszawa, Zabia 3. Środki na porost brwi i rzęs bezpłatnie.

W Warszawie nastąpiło zakończenie, trwających od kilku dni Krajowych Zawodów Lotniczych.

Na zdjęciu zwycięska załoga Aeroklubu Lwowskiego — piloci: inż. Solak, inż. Weigl, p. Zwoliński, oraz obserwatorzy: mgr. Połoniński, p. Wielkoszewski, p. Kozioł



MEBLE

komplet tanio kupić, winien je kupować latem. Wobec zastójni niebywale niskie ceny za gotówkę poleca Salon Wytwornych Mebli, Nowy Świat 30, róg Plerackiego, 1 piętro. Meble używane wyprzedaje: Koszykowa 67.

